Cena egzemplarza zł 5 łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B. Pom.

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-60 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Piątek, dnia 13 sierpnia 1948 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI 135 PKO IKP nr VI-140 Konto bież. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 6088 | Nr 220

Rząd Marie uratował się w Zgromadzeniu
Walka toczy się dalej
na forum Rady Republiki
Pełnomocnictwa dla rządu zostały częściowo ograniczone

PARYŻ (obsł. wł.). Walka o pełnomocnictwa dla rządu francuskiego w dziedzinie gospodarczej i finansowej wkroczyła w nowe stadium. Wczoraj projekt Reynauda wszedł pod obrady Rady Republiki.

Poprzednio Zgromadzenie Narodowe przyjęło ustawę o pełnomocnictwach gospodarczych, przedłożoną przez min. finansów Reynaud, 325 głosami przeciw 215, przy 49 wstrzymujących się od głosowania. Przeciw ustawie głosowali komuniści oraz kilku posłów z Katolickiej Partii Ludowej i partii de Gaulle'a.

Ustawa ta upoważnia rząd do drastycznych zmian w ustawodawstwie podatkowym drogą dekretów. Dekrety te uzyskują, począwszy od 1 stycznia przyszłego roku, moc prawną, o ile dany dekret nie zostanie uchylony przez Zgromadzenie Narodowe osobną ustawą. Zastrzeżenie to stanowi ograniczenie ustawy w stosunku do jej pierwotnego brzmienia. Poseł komunistyczny Duclos oświadczył po uchwaleniu ustawy, że zaprowadzi ona Francję do ruiny gospodarczej i przekreśli wszelkie usiłowania zmierzające do zjednoczenia kraju.

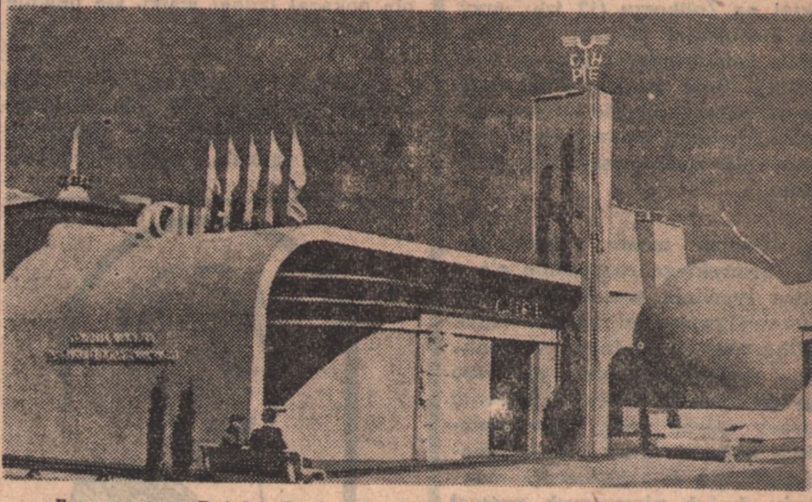
Paryski korespondent „Times'a", pisząc na temat nowej ustawy, zauważa, że uchwalenie jej było możliwe tylko wobec obawy przed nowym kryzysem rządowym. Walka o tę ustawę, pisze dalej korespondent, musi być teraz podjęta na forum Rady Republiki.

Z Igrzysk Olimpijskich



30-letnia Holenderka — Blankers (panieńskie nazwisko Koen), matka dwojga dzieci, jest najlepszą lekkoatletką wszystkich czasów. Zdobyła ona 3 złote medale indywidualnie i jeden za sztafetę 4×100. Na zdjęciu: wspaniały finisz Holenderki na 200 m.

Z Wystawy Ziem Odzyskanych



Fragment z Działu Społeczno-Gospodarczego W. Z. O.

Nie będzie komunikatu

LONDYN (PAP). Konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych, obradująca nad sprawą byłych kolonii włoskich, postanowiła nie ogłaszać komunikatu o przebiegu swojej dyskusji.

Prace komitetu wojskowego ONZ nie dały wyniku

NOWY JORK (PAP). Jak donosi Agencja Reutera z Lake Success, komitet wojskowy ONZ zawiadomił Radę Bezpieczeństwa, że jego dwuletnia praca w kierunku powołania do życia międzynarodowych sił zbrojnych nie dała rezultatu. Komitet zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa o zajęcie się tą sprawą.

W kołach politycznych oczekuje się
dalszych rozmów w Moskwie

LONDYN (obsł. wł.). Rządy W. Brytanii, Francji i USA naradzają się w dalszym ciągu na podstawie sprawozdań otrzymanych z Moskwy od swych pełnomocników na temat ostatniego spotkania z min. Mołotowem. Na ogół panuje opinia, że nieodzowne będą jeszcze dalsze rozmowy z min. Mołotowem w sprawie Berlina i całokształtu spraw niemieckich.

PARYŻ (PAP). Francuski minister spraw zagranicznych Schuman oświadczył prasie, że ma nadzieję, iż milczenie otaczające obecnie rozmowy moskiewskie zostanie rychło przerwane. Dodał on, że milczenie to było konieczne, by nie zakłócać rozmów między przedstawicielami trzech mocarstw zachodnich a przedstawicielami ZSRR.

Agencja France Presse podała w środę wieczorem, że potrzebne będzie jeszcze jedno spotkanie w Moskwie zanim można będzie ogłosić komunikat o przeprowadzonych rozmowach.

W sprawie Izraela porozumiał się
Truman z Marshallem
Izrael złoży wniosek o przyjęcie do ONZ

NOWY JORK (PAP). Jak już donosiliśmy, dziennik „New York Star" przyniósł w depeszy z Waszyngtonu rewelacje o nowym konflikcie między Trumanem a Marshallem na tle problemu Palestyny.

Truman wystąpić miał — ze względów ściśle przedwyborczych — z propozycją intensywnej pomocy amerykańskiej dla państwa Izrael. Pomoc ta wyrażałaby się w 100 milionowej pożyczce, w uznaniu państwa Izrael de jure oraz w poparciu go jako kandydata do ONZ. Obietnice takie miał zresztą złożyć Truman już przed 2 miesiącami prezydentowi Izraela — Weizmanowi podczas jego wizyty w Białym Domu. Marshall okazał się gorącym oponentem tego planu, jako rzecznik projektów Bernadotte'a, które zmierzają do przeprowadzenia zmian terytorialnych państwa Izrael na rzecz Arabów. Według „New York Star" Marshall miał zagrozić Trumanowi dymisją, twierdząc, że propozycje Trumana stoją na przeszkodzie planom amerykańskim pogodzenia się z Arabami drogą rewizji planu podziału Palestyny.

Dwie Niemki pokłóciły się przed sądem i...
utraciły skarb
zrabowany w czasie okupacji w Warszawie

ESSEN (PAP). W czasie procesu 2 Niemek o sprzeniewierzenie, natrafiono na ślad kosztowności, zagrabionych przez jedną z oskarżonych w czasie okupacji w Warszawie. W trakcie rozprawy sądowej przed sądem okręgowym w Essen oskarżone Grabenhorst i Wasser pokłóciły się pomiędzy sobą, stawiając sobie nawzajem różnorodne zarzuty. W wyniku kłótni wyszło na jaw, że Grabenhorst była agentką gestapo w Warszawie i posiada w piwnicy swego domu w Muenster klejnoty skradzione w Warszawie. Rewizja wykazała słuszność oskarżeń towarzyszki b. agentki gestapo. Odnaleziony skarb został obłożony aresztem przez brytyjskie władze wojskowe w Duesseldorfie. Powinien on być przekazany Polsce, gdyż nie ma wątpliwości, że Grabenhorst „dorobiła się" tego majątku, ograbiając ofiary gestapo w Warszawie.

Chychła zwyciężył przez knock-out



Kolczyński

WEMBLEY (obsł. wł.) W dniu wczorajszym w ramach Igrzysk Olimpijskich polski pięściarz Chychła zwyciężył Cejlończyka Obeyiesekera przez knock-out. Polak Kolczyński spotkał się z Urugwajczykiem Martiez'em. Werdykt sędziowski przyznający zwycięstwo Urugwajczykowi wywołał wielkie niezadowolenie publiczności.

Perski szach w Szwajcarii

GENEWA (obsł. wł.). Szach perski, po dłuższym pobycie w W. Brytanii, gdzie brał także udział w uroczystości otwarcia Igrzysk Olimpijskich, przybył na dłuższy pobyt do Szwajcarii.

Głos krytyki

NOWY JORK (PR). Korespondent „New York Herald Tirbune", Lippman poddaje obecną politykę Stanów Zjednoczonych w Niemczech ostrej krytyce, zarzucając rządowi USA, że stwarza w Europie naprężone stosunki przez samowolne decyzje odnośnie Niemiec. Jako przykłady, dowodzące, że USA stawia Zw. Radziecki przed faktami dokonanymi, przytacza Lippman uchwały konferencji londyńskiej i uchwały frankfurckie przesądzające przyszłość Bizonii.

Owacja na cześć
Grecji Demokratycznej
na Kongresie Młodzieży Pracującej

WARSZAWA (PR). Czwarty dzień obrad zjazdu Międzynarodowej Młodzieży Pracującej minął pod znakiem przemówień delegatów Chin, Belgii, Grecji, Rumunii, Ukrainy, Francji, Bułgarii, Korei i przedstawiciela postępowej młodzieży niemieckiej. Z wielkim zainteresowaniem wysłuchano przemówienia delegata Ukrainy, który mówił o sytuacji i dążnościach młodzieży radzieckiej, której myślą przewodnią jest solidarność z postępową młodzieżą całego świata. Z dużą sympatią spotkało się przemówienie delegata młodzieży francuskiej, który stwierdził, że młodzież francuska nie podda się zakusom amerykańskiego imperializmu. Owacyjnie przywitano przemówienie przedstawiciela greckiej młodzieży demokratycznej, walczącej z wojskami monarcho-faszystowskimi. W godzinach popołudniowych obradował zjazd w dalszym ciągu.

„Dzień floty radzieckiej"

MOSKWA (PR). W Zw. Radzieckim czynią się przygotowania do „Dnia Floty Morskiej", przypadającego na dzień 15 sierpnia. Program święta przewiduje wielkie parady statków.

Z obrad konferencji dunajskiej
Mimo sprzeciwu USA i Francji zaakceptowano wstęp do konwencji

BELGRAD (obsł. wł.). Po odrzuceniu wszystkich poprawek wniesionych przez delegatów mocarstw zachodnich, komitet redakcyjny konferencji naddunajskiej przyjął 7 głosami przeciwko głosom delegatów USA i Francji preambułę do nowej konwencji naddunajskiej według projektu radzieckiego. Delegat W. Brytanii wstrzymał się od głosu. W dalszym ciągu przystąpiono do debaty nad art. 1 konwencji, opiewającym, że żegluga na Dunaju jest wolna dla wszystkich krajów. Szef delegacji radzieckiej, wicemin. Wyszyński, uzasadniając brzmienie art. 1, podkreślił, że opiera się ono na porozumieniu zawartym w r. 1946 przez wszystkie 4 mocarstwa.

BELGRAD (obsł. wł.). W toku wczorajszych obrad przedpołudniowych komisja zatwierdziła punkt 1. konwencji wg projektu radzieckiego.

Wieści ze STOLICY

Kompleks budynków Min. Komunikacji obejmować będzie będzie m. in. 14-to piętrowy „wieżowiec“, połączony z budynkiem Gen. Dyrekcji PKP przejściową rotundą. Obecnie betonowane są dolne części „wieżowca“, na których stanie konstrukcja stalowa o ciężarze około 600.000 kg. Szkielet wykonany będzie przez firmę „Mostostal“.

* * *

Z nowym rokiem szkolnym Warszawie przybędzie 100 nowych izb lekcyjnych, nie licząc pracowni szkolnych, sal gimnastycznych itp. M. in. uruchomione będą: szkoła przy ul. Kolektorskiej na Żoliborzu (12 izb), przy ul. Siennickiej (20 izb) i Gimnazjum Fototechniczne przy ul. Spokojnej. Ilość miejsc w szkołach powszechnych będzie w bieżącym roku szkolnym wystarczająca, aby zapewnić naukę wszystkim dzieciom.

* * *

Montaż mostu śląsko-dąbrowskiego rozpocznie się o dwa tygodnie wcześniej, niż to przewidywano w planie. Huty „Chorzów“ i „Zabrze“ wykonały przedterminowo pierwsze przęsła mostu, dzięki wytężonej pracy całych załóg. Kierownictwo budowy trasy W—Z spodziewa się, iż zakończenie montażu dwóch pierwszych przęseł nastąpi we wrześniu br.

* * *

Stołeczna Rada Narodowa rozpoczęła ostatnio energiczną walkę z nielegalnym wyszynkiem na terenie Warszawy. Mnożeniu się nielegalnych punktów sprzedaży alkoholu sprzyja nierównomierne rozmieszczenie barów i restauracji w Stolicy. Podjęto więc akcję zmierzającą do właściwego rozmieszczenia legalnych punktów sprzedaży alkoholu. Planuje się nadto uruchomienie sieci jadłodajni dzielnicowych bez wyszynku, w których każdy będzie mógł otrzymać potrawy tanio skalkulowane, nie będąc narażonym na propozycje podania wódki, jak to często bywa w barach i restauracjach warszawskich. Akcja ta jest wstępem do zakrojonej na szeroką skalę akcji antyalkoholowej.

1948 29. VII. OLIMPIADA LONDYN 1948 14. VIII.

„Bombardier“ z Wybrzeża — Antkiewicz odniósł drugie zwycięstwo. Spotkał się on z Peruwiańczykiem Garcią i przez trzy rundy wyraźnie przeważał. Po drugim starciu na Peruwiańczyku widać już było zmęczenie. W trzeciej rundzie Antkiewicz nadal brawurowo atakował i Garcia dwa razy znalazł się na deskach. Werdykt sędziowski przyznający zwycięstwo Polakowi przyjęła publiczność długotrwałymi oklaskami. Niestety i tym razem Antkiewicz bił otwartą rękawicą. W przyszłości może to się skończyć dyskwalifikacją. Szymura nie pokazał ładnej walki, ale pewnie wygrał z Joahimem.

*

Ponieważ stwierdzono, że w wielu wypadkach sędziowie olimpijskiego turnieju bokserskiego nie stanęli na wysokości zadania, międzynarodowa komisja sędziowska przeprowadziła „czystkę“ i wycofała ponad 20 arbitrów. Pierwszy poważny incydent zdarzył się podczas spotkania Amerykanina Johnsona z Urugwajczykiem Alvesem w wadze piórkowej. Po przyznaniu zwycięstwa Amerykaninowi publiczność gwizdała i krzyczała przeszło pół godziny. Urugwajczyka demonstracyjnie oklaskiwano.

*

Ćwierćfinałowe spotkanie w szabli w konkurencji drużynowej przyniosło sukces drużynie polskiej, która zakwalifikowała się do półfinału. Reprezentanci polscy w składzie: Sobik, Banaś, Wójcik i Zaczyk pokonali Turcję w stosunku 11:5. Po zwycięstwie Francji nad Austrią 10:6, Polacy spotkali się z Austrią i uzyskali wynik remisowy 8:8. Spotkanie wygrała Polska dzięki lepszemu stosunkowi trafień — 59:55.

*

Na uroczystość wręczenia medali olimpijskich w dziedzinie sztuki przybyło kierownictwo polskiej ekipy z gen. Zarzyckim na czele. Polak prof. Turski otrzymał złoty medal, a poza tym 6 Polaków zostało wyróżnionych dyplomami za pracę w innych dziedzinach sztuki.

*

Międzynarodowa komisja sędziowska po zapoznaniu się ze zdjęciami i filmem nakręconym przez Amerykanów z finałowego biegu sztafetowego 4×100 — zmieniła swoją decyzję dyskwalifikującą sztafetę amerykańską za złą zmianę pałeczki i przyznała biegaczom amerykańskim pierwsze miejsce i złoty medal olimpijski. Biegacze angielscy będą musieli zwrócić złoty medal sztafecie amerykańskiej i zadowolić się srebrnym odebranym Włochom, którzy z kolei odbiorą brązowy medal od Węgrów.

*

Bawiący na Olimpiadzie przedstawiciele Jugosłowiańskiego Zw. Piłki Nożnej uzgodnili z inż. Przeworskim że międzynarodowe spotkanie piłkarskie Jugosławia — Polska rozegrane zostanie 25 bm. w Warszawie i sędziowane będzie przez sędziego radzieckiego.

*

W ramach olimpijskiego turnieju w podnoszeniu ciężarów trzej zawodnicy wagi lekkiej osiągnęli w rwaniu wyniki lepsze od dotychczasowego rekordu olimpijskiego. Shams (Egipt) osiągnął wynik 115 kg, Hamouda (Egipt) 110 kg i Anglik Halliday — 110 kg.

*

Półfinałowe spotkanie piłkarskie między Szwecją i Danią zakończyło się zwycięstwem Szwecji w stosunku 4:2 Szwecja weszła do finału i jest faworytem na złoty medal olimpijski.

*

Jeden z członków 15-osobowej delegacji radzieckiej, która przyjechała do Londynu na kongres Międzynarodowej Federacji Piłki Koszykowej oświadczył, że Zw. Radziecki weźmie udział w następnych igrzyskach olimpijskich.

*

Na kongresie Międzynarodowej Federacji Gimnastycznej w Londynie Polski Zw. Gimnastyczny został definitywnie przyjęty w poczet członków. Polskę reprezentował płk. Szemberg.

*

Belg Gailly, który przybył na trzecim miejscu w biegu maratońskim zasłabł po przybyciu na metę i został odwieziony do szpitala.

Misja amerykańska zapowiada swe przybycie do Paryża

PARYŻ (obsł. wł.). Administrator planu Marshalla oświadczył, że wkrót ce przybędzie do Paryża misja amerykańska, której zadaniem będzie przeprowadzenie z brytyjskimi i francuskimi urzędnikami rozmów o dostawę z krajów marshallowskich do Ameryki surowców

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

3-ci dzień ciągnienia 4-te klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 4674 w Warszawie; 40874 52475 w Łodzi; 87849 w Poznaniu.

Wygrane po 300.000 zł padły na Nr Nr 2008 w Częstochowie; 35734 46549 84269 w Poznaniu; 38003 w Łodzi; 57646 w Sremie.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 47260 w Warszawie; 71000 w Łodzi.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 7060 24096 30092 31648 49718 53108 56001 61339 67379 72763 83947

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 7452 11683 16491 37465 45701 58004 67653 76534 76541 81357

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 589 15601 16141 16468 17699 19039 19343 24910 26182 28945 28973 31036 35879 37384 43455 47077 49806 49969 50019 51415 57179 59388 59652 [illegible]0143 60492 61214 62788 63150 66338 66661 67954 68088 72412 72598 73812 76476 77346 79538 80545 81186 81556 81750 82412 83254 86948.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 106 1341 1475 1886 2000 2137 2149 2712 2745 3954 4141 4536 4697 6028 7292 8260 8787 8944 9692 10442 10969 11899 12661 1[illegible]31 14184 14341 14536 14605 15278 15809 16173 17128 17425 17676 17879 18204 18633 19498 20084 20100 20269 20832 23547 25456 26358 27692 27249 28460 28594 29167 29506 29826 30457 30753 30813 32703 33223 34118 35412 35905 36944 37686 37719 38221 38914 39047 39263 40951 41902 42899 43174 43509 44411 45399 45664 46167 46785 47219 47364 47726 48484 48711 49914 50003 50675 51395 51505 51581 53100 54260 56196 56825 57306 57968 59387 59713 59832 60084 61231 61429 63727 64539 64631 65224 65695 66125 67387 67434 68068 70347 70643 71587 72186 73630 74675 76195 76297 76820 76878 76894 77050 78516 78852 78913 78961 79552 79641 79744 80802 82459 82521 83650 83456 84485 85024 85299 85508 86153 86181 87313 88750 89519.

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr582 1421 2924 3344 4246 5184 7419 423 681 747 908 8144 9682 820 892 10488 893 11131 282 439 513 12035 044 309 438 762 13570 14025 212 257 838 944 15256 452 709 728 779 952 16121 144 625 704 17031 18014 426 637 771 19077 750 20436 21110 201 591 22646 848 23315 469 521 858 24153 25382 26137 904 27680 28310 418 626 706 29214 307 340 848 991 30323 33547 657 956 31020 32223 541 867 33098 239 824 843 942 968 34760 35242 577 36214 367 378 477 37379 665 718 760 802 943 38178 275 570 875 39358 756 40043 127 41575 907 978 42614 766 43103 179 230 757 850 894 44000 036 795.

45166 427 46002 397 416 798 47270 304 356 440 479 563 735 824 48006 229 330 458 647 835 49385 544 676 782 317 50104 371 458 521 726 823 956 51551 589 622 858 886 52212 551 578 926 54377 399 902 982 55634 709 837 56194 472 740 958 57506 654 700 760 58551 874 59088 326 601 875 60026 263 683 61193 698 877 996 62057 133 162 163 301 438 443 588 634 702 723 893 895 63080 083 096 536 673 64391 519 694 789 65189 458 66232 867 67012 182 477 68880 69406 704 70297 641 783 989 71204 255 401 72232 73932 74128 540 75076 860 76004 486 783 877 77160 507 641 78486 979 79559 81125 137 900 82157 483 83317 537 976 85497 582 86531 576 995 89127 607 666 807 958.

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1-go dnia ciągnienia.

12105 08 13 39 83 281 417 23 668 700 872 914 15 19 23 13049 149 92 210 319 430 71 503 28 51 619 94 98 757 62 837 84 94 903 25 70 14000 114 21 59 86 224 30 49 69 336 456 62 66 514 50 620 50 54 718 32 45 64 66 81 808 49 923 40 15053 66 169 85 271 76 88 320 411 35 76 584 664 729 49 56 59 810 900 16046 102 05 205 26 33 65 353 65

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł podany będzie jutro

SKARB Wielkiego MOGOŁA

Adam Czekalski

146 POWIEŚĆ

Niemiec zachwiał się i runął na podłogę, a krew strumieniem wytrysnęła z jego rany. Borowicz stał chwilę nad konającym, jakby nagle wytrącony z równowagi, albo zahipnotyzowany. Nie zdawał sobie sprawy, że chwile uchodzą, a z nimi pewność ucieczki w bezpieczne miejsce.

Do komnaty wpadł Rustum, Pars, który zjawił się w obrębie świątyni z ostatnim oddziałem.

— Uchodź, radżo! — wrzasnął.

Borowicz drgnął i podniósł oczy na Parsa, który dziwny jakiś miał wyraz w twarzy i rąk nie odejmował od brzucha. W chwilę później runął u stóp Bahadura, wijąc się w konwulsjach i wtedy dopiero radża zobaczył, że człowiek ten ma rozpłatany bagnetem brzuch.

Za ścianą domu załopotały szybkie kroki ludzkie. Borowicz otrząsnął się w jednej chwili i skoczył ku zejściu do lōszku, ale w tej samej chwili silny głos rozbrzmiał mu prawie tuż nad uchem:

— Stać!

I Borowicz zatrzymał się na miejscu i odwrócił twarz w stronę wołającego. Przed nim stał Jerzy Stadnicki z rewolwerem w ręce.

— Ach, to pan!

— Poznaje mnie pan, mości Borowicz? Tak, to ja. Aresztuję pana.

— Pan — mnie?

Dziki uśmiech wykwitł na wa[illegible]ch niedoszłego władcy.

— Czy pan jesteś w stanie za[illegible]ymać mnie wbrew mej woli?

— Tak mi się zdaje.

— Ach, tylko zdaje? A ja jestem pewien, że nie możesz mi pan nic złego zrobić, nie masz nawet tyle siły, aby mnie na moment zatrzymać tutaj.

— Czy naprawdę?

— Zobaczymy.

— A no — zobaczymy.

Borowicz jednym skokiem znalazł się w dole, a za nim, jak goniec śmierci pobiegły kule rewolweru Stadnickiego. Na dnie loszku rozległ się okrzyk bólu i jęk, potem wszystko ucichło.

XXXIII

SKARB WIELKIEGO MOGOŁA

Na werandzie pięknego ogrodu w Delhi siedzieli: Stadniccy, Ożogowie i Barłamp, popijaj c chłodzące napoje dostarczane przez Jusufa Aliego i rozmawiali o wypadkach ubiegłych i o planach na najbliższą przyszłość.

— W tym wszystkim ten był najszczęśliwszy omen, że pan, panie Jerzy odnalazł swój temtament w tak nieoczekiwany sposób — mówił Ożóg. — Wprost trudne do uwierzenia, aby właśnie tam, a nie gdzie indziej on się znajdował.

— W tym nie ma zbyt wiele dziwnego — odrzekł na to Stadnicki. — Borowicz nie był pewien u siebie tego dokumentu, przesłał go więc pandarom na przechowanie, nie przypuszczając bynajmniej, aby Anglicy ośmielili się już nie tylko zaatakować świątynię, ale choćby ją tylko zrewidować. Kiedy więc major świątynię zaatakował i wynikła panika, zaczęto ukrywać i wynosić najcenniejsze przedmioty, jakie posiadano, a więc kosztowności, złoto, stare księgi i dokumenty. Że zaś czyniono to w pośpiechu i panice, wiele rzeczy porzucono. Wśród nich znalazłem mój testament. Przyznaję, że stało się to zupełnie przypadkowo.

— Tyle krwi, tyle krwi... — westchnęła Lila.

— Złoto jest chciwsze od bogini Kali, moja droga.

— Dla mnie jedno w dalszym ciągu jest niejasne — odezwał się Oleś — jaki cel miał w tym wszystkim Rustum?

— On był przeznaczony przez pandarów na ministra skarbu.

— Jawnie wyznawał Zoroastra, a potajemnie był wyznawcą czarnej swastyki.

Kessuda siedziała nieruchoma i blada. Nie zabierała w tej rozmowie głosu wcale. I nie wiedziano też, czy żałuje poległego ojca czy nie.

— Ale co najważniejsze — odezwał się znowu Jerzy — że Pars zostawił w jednym z tutejszych banków znaczną sumę pieniędzy na swoim koncie i że pani — skłonił się w stronę Kessudy — będzie je mogła teraz, kiedy wszystko się już uspokoiło — podjąć.

— Ja tych pieniędzy nie chcę — rzekła twardo Kessuda.

— To zależy tylko od pani.

— Nie mogę tych pieniędzy wziąć. Tyle krwi, tyle niedoli do nich przylgnęło!

— Nie myśl o tym, kochanie — pogładził jej dłoń Ożóg — biedy nasze się skończyły i niebawem wyruszymy do Europy, aby tam żyć w spokoju i szczęściu.

— A sprawa skarbu Wielkiego Mogoła? — przypomniał Barłamp.

Ożóg skinął w milczeniu głową na znak, że nie zapomniał o tym.

— Cóż to znowu za tajemnice, moi panowie? — odezwała się na pół serio Lila.

— Nic, nic — drobnostka. Wrócimy na czas, aby wsiąść na sobotni statek.

I Ożóg słowa dotrzymał. Nazajutrz wyruszyli na czele ekspedycji, zapakowanej w dwa samochody, szukać zwalisk pałacu, w podziemiach którego Ożóg w tak dziwny sposób odkrył stary skarb Wielkiego Mogoła. Zabrali go i na dwa dni przed odejściem okrętu do Europy wrócili do Delhi, a w dniu odejścia statku — wszyscy już byli na jego pokładzie.

Na molo zgromadzili się wszyscy ci hindu, którzy brali udział we wszystkich wypadkach i szczęśliwym tylko trafem uniknęli nieszczęść i śmierci.

A gdy statek z rykiem syreny wypływał z portu i kierował się na pełne morze, Jusuf Ali ściskał w chusteczce pieniądze, którymi obdarzyli go dobrzy Sahibowie za jego dobre serce i wierność i — płakał. Jusuf Ali płakał po raz pierwszy w swoim życiu.

Spadek indyjski został przekazany do Europy, a ci, którzy dążyli do jego zagrabienia i zdobycia władzy wymarzonej w mistycznych rozważaniach w ciemni świątyni, odeszli już byli prawie wszyscy do innego, lepszego świata.

Koniec.

Pielgrzymki na Jasną Górę

Największe nasilenie pątników w sierpniu

Częstochowa, w sierpniu.

Liczne pielgrzymki coroczne ludu polskiego do świątyni jasnogórskiej tak weszły w zwyczaj, iż należą do takich objawów, jak wszelkie obrzędy doroczne, uświęcone wiekową tradycją. Przybycie z kompanią do tego świętego miejsca jest dla pobożnego ludu naszego celem marzeń i źródłem religijnych wzruszeń.

Ruch pątniczy zaczyna się już z pierwszym uśmiechem wiosny. W Wielki Tydzień przybywają na Jasną Górę pierwsi pątnicy, zwani „skowronkami odpustowymi". Są to przeważnie Kurpie z Łomżyńskiego, którzy przychodzą już w Wielki Wtorek lub Środę boso, nie zważając na śniegi i mróz (tak bywało przed wojną) i tu spędzają Wielkanoc. Prace wiosenne w polach wstrzymują wieśniaków od pielgrzymki, ale już na tydzień przed Zielonymi Świątkami przychodzą na Jasną Górę liczne kompanie z różnych stron kraju na główny odpust, na który też przybywają liczni mieszkańcy Warszawy przeważnie pociągami pątniczymi. Ruch ten trwa jeszcze parę tygodni po Zielonych Świętach, dopóki sianokosy i żniwa nie powołają ludzi do kos i sierpów.

To też w czerwcu i lipcu jest mało wieśniaków, a przeważa mieszczaństwo i inteligencja z różnych okolic Polski. Najwięcej osób przybywa tu w święta Nawiedzenia N. M. Panny (2 lipca) i M. B. Szkaplerznej (16 lipca), a szczególnie 15 sierpnia na wielki odpust Wniebowzięcia M. Boskiej. Największy ruch pątników bywa po żniwach w początku września i trwa 2 tygodnie. Wtedy tak samo, jak podczas Zielonych Świąt, śpiewy pobożnych prawie nie milkną przez szereg dni na ulicach Częstochowy, gdyż kompanie wciąż przybywają lub odchodzą z pieśnią na ustach.

Kompanie przychodzą na Jasną Górę we wzorowym porządku: kobiety idą osobno od mężczyzn, a dziewczęta w bieli z wiankami na głowie niosą obrazy, chorągwie i posągi świętych. Kapłan w komży idzie na czele. W pobliżu klasztoru witają kompanię księża, po czym pątnicy wstępują do świątyni często ze łkaniem i głośnym westchnieniem.

Na widok upragnionego celu swej parotygodniowej nieraz wędrówki pieszej lud pada krzyżem na posadzkę w kaplicy cudownej M. Boskiej w pobożnej ekstazie. Wysłuchanie nabożeństwa przed cudownym obrazem w kaplicy i spowiedź — oto upragniony cel pątników, to też kaplica stale jest niemożliwie natłoczona ludem, a konfesjonały oblężone. Niestety na setki tysięcy pielgrzymów wielu z nich nie jest w stanie dotłoczyć się do kaplicy w obawie zemdlenia i pozostają w głównym kościele.

POLSKA

dla Czechosłowacji

Po transmitowanej przez Polskie Radio Mszy Moniuszki (25.7) i szeregu udanych koncertów we Wrocławiu, w ramach audycji wymiennych z Czechosłowacją, nadany będzie dla wstających do pracy górników czeskich koncert z płyt w wykonaniu Kaszubskiego Reprezentacyjnego Chóru Wybrzeża z Kościerzyny pod dyr. Lubomira Szopińskiego. W programie utwory Rybickiego oraz kompozycje obozowe i opracowania Szopińskiego. Audycja odbędzie się w piątek, 13 bm. o godz. 5.20 rano. Transmitują wszystkie rozgłośnie Polski i Czechosłowacji. W najbliższym czasie świetny ten zespół koncertować będzie na Wybrzeżu.

ZGRZYTY

„Ważniacy"

Pewna kategoria urzędników na kierowniczych stanowiskach zachowuje się wobec interesantów niezwykle arogancko. O nich to pisze „Dziennik Łódzki":

„W urzędach „ważniacy" odgradzają się od interesantów szeregiem przepisów, sekretarkami, woźnymi, książkami meldunkowymi, "konferencjami" itp. Wyczekiwanie w poczekalniach jest regułą, bo w gabinetach załatwia się sprawy zbyt długo, lub prowadzi się towarzyskie rozmowy.

Mania wielkości jest chorobą udzielającą się. Zapadają na nią najłatwiej referenci personalni. Niektórych należałoby polecić uwadze ich zwierzchności. W stosunku bowiem do nich wytwarza się wazeliniarstwo i serwilizm nie tylko u zależnego personelu, lecz także u niektórych zwierzchników".

Obok „ważnych" dygnitarzy są u nas także „ważni" interesanci. Są to ludzie, którzy piastują jakiś znaczniejszy urząd, którym to urzędem lubią się zasłaniać nawet w sprawach osobistych.

Tak jak zlikwidować musimy w Polsce typ „ważnego" urzędnika i dygnitarza, tak samo skończyć musimy z plagą „ważnych" interesantów. I jedni i drudzy są szkodliwi...

List o błyskawicznym wynalazku na „Błyskawiczny konkurs"

Obywatelu Redaktorze!

Cenię Cię bardzo i tego „IKAPA", którego redagujesz, czego najlepszym dowodem, że czytam go niemal od deski do deski, czyli od tytułu aż po drobne ogłoszenia. Ale kiedy zacząłeś na łamach swego cennego pisma zamieszczać te numerowane Konkursy błyskawiczne, to — chociaż łaskawie zamieszczasz od czasu do czasu moje artykuły i humoreski — zaczynam Cię podejrzewać, że obok wielu zalet charakteru posiadasz jednak jedną wadę, mianowicie lekką złośliwość. Nie obrażaj się przedwcześnie, postaram się to bowiem udowodnić. Otóż moim skromnym zadaniem podawanie zadań konkursowych w tym okresie upałów, kiedy termometry skaczą jak oszalałe i kiedy mózgi ludzkie z trudem zdobywają się na sklecenie tak banalnego zdania, jak np.: „Panie starszy, raz lody!" — jest najbardziej oczywistym rysem pewnej złośliwości. Niech się Czytelnik poci, niech rusza mózgownicą, a jeśli odgadnie, przypadnie mu książeczka w upominku. Rozwiąże wszystkie zadania, nazbiera książek co niemiara i biblioteczka domowa gotowa! Ale cóż znaczy zwycięstwo w konkursie pod pięknym hasłem „Kompletujmy bibliotekę domową", kiedy P. T. Czytelnik zdobyte książki lokować będzie po wszystkich meblach swego przydziałowego mieszkania tylko nie w szafie bibliotecznej, bo j ,... nie ma!

To też z niemałym zdziwieniem przeczytałem w nr 197 „IKAPA", że na numer 5-ty Konkursu, tak licznie obesłanego, żadna z kilkuset odpowiedzi nie odpowiadała warunkom, brak im było bowiem wymaganego dowcipu. W danym wypadku chodziło o odpowiedź na pytanie: „Jaki wynalazek przydałby się ludzkości?" Wydaje mi się, że należało po prostu odpowiedzieć jednym słowem: „Biblioteka!" Wynalazek wprawdzie stary, ale przydałby się ludzkości, zwłaszcza tej, która w konkursach zainicjowanych przez Szanownego Obywatela Redaktora zdobywa wartościowe książki. Słuszność mego twierdzenia jest chyba niezachwiana.

Wykorzystując więc okazję pozwalam sobie P. T. Redakcji zaproponować, by w następnych konkursach nagrodę stanowiły szafy biblioteczne, a potem dopiero arcydzieła literatury produkcji krajowej i zagranicznej. Sądzę, że wszyscy Czytelnicy, spontanicznie, jednogłośnie, zespołowo przyklasną mojej inicjatywie, chociaż jest ona tylko prywatna.

Należało by jednak wpierw wynaleźć gdzieś wynalazcę, który by wynalazł najbardziej nowoczesną szafę biblioteczną. Coś ultra-nowoczesnego, krzyk mody, rewelacja naszego wieku, coś, czego jeszcze nie było, w ogóle — szczyt szczytów!

Przecież tacy geniusze chodzą po świecie. Inni pracują za biurkiem, lub przy maszynie, a taki wynalazca spaceruje sobie po plantach, jest na „ty" z wszystkimi dobrymi duchami, które w pewnym momencie przekręcają w jego duchowo-fizycznej staturze jakiś kontakcik i już następuje t. zw. przebłysk genialności, wynalazca odkrywa jakąś nagą jeszcze płaszczyznę na ciele cywilizacji i zakrywa ją — niby listkiem figowym — swoim wynalazkiem. Dzięki temu świat wzbogacił się m. in. o żyletkę, zamek błyskawiczny i agrafkę.

Cóż by to była za radość na ziemskim globie, gdyby tak wynaleziono automatyczną bibliotekę. Przypuśćmy — teoretycznie narazie — że jest wśród nas szczęśliwiec, który od chwili zakończenia wojny wygrywa wszystkie konkursy z nagrodami w postaci książek. Lekko licząc, powinien ich mieć jakieś 10.000. Oczywiście czyta je, no, bo jakżeż, prawda? Ile się jednak biedak namęczy, by przerzucać na półkach książkę po książce tylko po to, by znaleźć właśnie pożądaną. Od tego szukania odechce się czytać!

O ile prościej wyglądała by cała ta szukanina, gdyby każda książka umieszczona była w blaszanym pudełku zaopatrzonym u dołu w ruchomy spust i magnes. Włączenie magnesu powoduje otworzenie się spustu, książka wypada z pudełka na transporter ruchomej taśmy. No, i co dalej? zapyta czytelnik pozbawiony fantazji. Rozwiązanie jest bardziej proste niż osławiona historia z jajkiem Kolumba. Każdy z nas zna przecież tablicę z cyframi umieszczoną przy aparatach telefonicznych. Wystarczy nakręcić odpowiednie cyfry i — jeśli się ma

(Dokończenie na stronie ostatniej).

Kult Matki Boskiej

w Polsce

Kalisz, w sierpniu.

W każdej chatce polskiej zawsze śpiewano nabożne pieśni ku czci Marii, a szczególnie dzień 15 sierpnia obchodzono z wielkim pietyzmem. W kościołach wiejskich obrazy Marii ozdabiano ziołami z łąk i pól, przybierano kłosami zbóż oraz owocami. W ten sposób składano Marii hołd i podziękowanie za szczęśliwe zbiory żniwne. W tym dniu rodzice nie pozwalali dzieciom kąpać się w rzece i rwać kwiatów w ogrodach. Nie wolno było również urządzać zabaw tanecznych. Dzień 15 sierpnia był ważnym świętem w życiu Polaka-katolika.

Kościół katolicki obchodzi uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny już od IV wieku po narodzeniu Chrystusa. Wiemy na podstawie nauki Kościoła, że Maria po śmierci została triumfalnie przeniesiona z duszą i ciałem do nieba. Św. Jan Damasceński pisze, że w dniu śmierci Marii zgromadzili się w jej domu Apostołowie i wielu uczniów Pańskich. Dalej pisze św. Jan Damasceński, że Zbawiciel ukazał się Marii przed skonaniem, niosąc krzyż w ręku i udzielił jej Wiatyku. Kiedy Matka Boska na wieki zasnęła, wówczas Apostołowie wśród śpiewów pochowali jej ciało w ogrodzie getsemańskim. Po trzech dniach, kiedy grób otworzyli, był on już pusty, znaleźli tylko suknie, w które ciało było owinięte. Apostołowie stwierdzili ponad wszelką wątpliwość, iż Maria z duszą i ciałem wzięta została do nieba. (tk).

NA UBOCZU

W Anglii — a u nas?

W szkołach pływania w Anglii nader ważnym przedmiotem wykładów jest nauka ratowania topielców za pomocą stosowania sztucznego oddychania. Po skończeniu nauki pływania uczniów dzielą na 4 grupy: jedna kładzie się na podłogę jako topielcy, a trzy pozostałe grupy pełnią funkcje ratowników, ucząc się w jaki sposób i jak długo należy stosować sztuczne oddychanie, ażeby wrócić topielcowi życie.

Nie trzeba dodawać, ile doniosłości praktycznej dają uczniom tego rodzaju wykłady. Ileż to bowiem bywa co rok wypadków śmierci z powodu nieznajomości zasad stosowania sztucznego oddychania.

Również wiele wysiłku trzeba włożyć, ażeby uczniowie umiejętnie i przytomnie zachowywali się, ratując tonącego, który w śmiertelnej trwodze chwyta kurczowo silnie ratującego go za ręce i nogi, czym utrudnia swobodę ruchów. Zdarzało się często, że obaj tonęli.

Na popisie dziewcząt w szkołach pływania w Londynie praktyczne pokazy pływania, ratowania tonących oraz przywracania topielców do życia dały świetne rezultaty. Wszystkie uczennice umiały doskonale stosować w praktyce nabyte w szkole wiadomości teoretyczne ku ogólnemu zadowoleniu egzaminatorów. (ki)

Radość i odpoczynek na „Beniowskim"

Gdynia, w sierpniu.

W dniu 2 lipca S/S „Beniowski" udał się w pierwszy rejs do Szczecina, rozpoczynając regularną sezonową komunikację między Gdynią i Szczecinem.

S/S „Beniowski", zbudowany w 1905 r. przebudowany został w 1922 r. i następnie oddany dla potrzeb marynarki wojennej. Po wojnie komisja odszkodowań wojennych przyznała go Związkowi Radzieckiemu, a ten z kolei przekazał go Polsce w ramach przysługujących nam 15% odszkodowań. Min. Żeglugi przydzieliło statek Polskiej Żegludze Przybrzeżnej na Bałtyku „Gryf".

Cena biletu normalnego za przejazd Szczecin — Gdynia wynosi 1.500 zł, bilet ulgowy 1.000 zł, powrotny 500 zł za okazaniem biletu z kierunku pierwotnego.

Z biletów ulgowych korzystają: młodzież szkolna, MO, UB, szeregowi WP, inwalidzi wojenni, urzędnicy Min. Żeglugi, Urzędów Morskich, kapitanatów i wycieczki ponad 50 osób.

Ostatnio pragnąc umożliwić podróżowanie statkiem szerokim masom, Dyrekcja „Gryfu" wprowadziła dalsze zniżki. Z biletów ulgowych korzystają również: urzędnicy państwowi i członkowie Zw. Zawodowych za okazaniem legitymacji. Specjalną zniżkę przyznano uczącej się młodzieży, dla której cena biletu wynosi 750 zł.

Niezależnie od regularnych rejsów odbywają się w niedzielę wycieczki na pełne morze na cały dzień. Wyjazd o godz. 8 rano co drugą niedzielę kolejno w Szczecinie i Sopocie. Na statku czynna jest przez całą dobę restauracja i bar.

Podróż na trasie Szczecin — Gdynia trwa 20 godzin w warunkach wygodnych na rozległych pokładach, dających wypoczynek i radość pasażerom.

Mapa TATR

Nakładem wspólnym Min. Komunikacji i autora ukazała się mapa Tatr w opracowaniu kartografa Tadeusza Zwolińskiego. Mapa ta o skali 1:50.000 wykonana w 6 kolorach obejmuje polskę i słowacką stronę Tatr

Zagadnienia

Światowy Kongres Intelektualistów

W dniach od 25 do 28 sierpnia odbywać będzie we Wrocławiu Światowy Kongres Intelektualistów w obronie pokoju, zwołany z inicjatywy uczonych, pisarzy, artystów polskich i francuskich.

Kongres ten, w którym zapowiedziało udział wiele dziesiątków intelektualistów z całego świata, zajmie się omówieniem warunków koniecznych dla utrzymania pokoju w świecie (poszanowanie odrębności kultur narodowych, swobodny rozwój kultury i wymiana dóbr kulturalnych, wolność i sprawiedliwość społeczna).

Ogromne jest znaczenie tego kongresu dla sprawy pokoju i prawdziwego postępu narodów, ogromne zwłaszcza w dzisiejszej chwili, kiedy ciemne siły wstecznictwa imperialistycznego robią wszystko możliwe, by nie dopuścić do stabilizacji pokoju w świecie.

Jesteśmy dumni, że właśnie nasz kraj, że właśnie Polska wybrana została na miejsce takiego światowego zjazdu, takiego międzynarodowego kongresu. Polska bowiem najstraszniej cierpiała w czasie ostatniej wojny, a narodowi polskiemu najcięższe i najboleśniejsze zadane zostały rany. Jest zrozumiałe, że tendencje pokojowe właśnie w Polsce, jak w ogóle w krajach słowiańskich, są najsilniejsze. Uczynimy wszystko, co w naszej mocy, aby narodowi naszemu i światu oszczędzić nowych strasznych przejść i nowych udręk. Dlatego każdą inicjatywę, zmierzającą do utrwalenia pokoju, witamy z radością, a każdy człowiek dobrej woli i uczciwych zamiarów liczyć może na nasze pełne poparcie.

Po warszawskim kongresie Międzynarodowej Młodzieży Pracującej, zwłaszcza Światowy Kongres Intelektualistów będzie dalszym ważnym etapem na drodze do urzeczywistnienia wielkich ideałów ludzkości — szczęścia i dobrobytu wszystkich narodów świata. Na przeszkodzie do urzeczywistnienia tych ideałów stoi zwłaszcza ciasny egoizm państw kapitalistycznych ze Stanami Zjednoczonymi na czele, stoją szczególnie interesy przemysłu zbrojeniowego, zainteresowanego w wiecznych wojnach i niepokojach.

Siły postępowe i usposobione pokojowo muszą wziąć górę nad siłami wstecznictwa i nieustannego szantażowania ludzkości. Nie wątpimy, że Światowy Kongres Intelektualistów we Wrocławiu wybitnie przyczyni się do przeważenia szali na rzecz wielkiej szlachetnej akcji, popieranej przez wielomilionowe szeregi ludzi dobrej woli.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nr 29 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 13. 8. 1948

Polski katalog art. technicznych

Został opracowany i wydany drukiem szczegółowy katalog 6000 produkowanych w kraju artykułów i tkanin technicznych.

Pierwsze tego rodzaju wydawnictwo w Polsce ma na celu zorientowanie odbiorców w asortymencie produkcji polskiego przemysłu technicznego, który nie tylko przekroczył ilościowo i wartościowo produkcję przedwojenną, ale wytwarza szereg artykułów przed wojną importowanych z zagranicy. Katalog ułatwi odbiorcom określenie znakami fabrycznymi zamawianych artykułów, co niemal zupełnie wykluczy możliwość omyłek w wykonywaniu zleceń. Poza katalogiem ogólnym wydane zostaną szczegółowe katalo i branżowe, z których pierwszym będzie katalog taśm zgrzebnych, artykułów niezbędnych w produkcji włókienniczej. Katalog ten bedzie zawierał 349 pozycji zaopatrzonych w dokładne opisy i rysunki techniczne.

Specjalne wydanie „Dolnośląskiego Biuletynu Gospodarczego"

Ukazał się Nr 10 „Dolnośląskiego Biuletynu Gospodarczego" (organu przemysłu, rzemiosła i handlu Dolnego Śląska) — poświęcony w całości zagadnieniom sektora prywatnego na Ziemiach Odzyskanych.

W numerze wymienionym znajdujemy w całym szeregu artykułów pisanych przez znawców — specjalistów zagadnień sektora prywatnego Z. O. i czołowych kierowników życia tego sektora — wyczerpujące informacje o ogromnym wkładzie materialnym i moralnym rzemiosła, prywatnego przemysłu i handlu, w zaludnienie, repolonizowanie i zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, oraz o warunkach i mo'liwo ciach rozwoju i perspektywach na przyszłość dla rzemiosła polskiego Z. O., o znaczeniu dla gospodarki narodowej prywatnego przemysłu, który w ciągu trzech lat zdołał uruchomić na Z. O. trzy tysiące przedsiębiorstw przemysłowych, zatrudniających 43.695 pracowników.

Wreszcie 13 artykułów poświęconych jest sprawom kupiectwa prywatnego na Ziemiach Odzyskanych — i cały szereg dalszych poszczególnym zrzeszeniom kupieckim branżowym Dolnego Śląska.

Numer zawiera poza tym interesujące zestawienia statystyczne oraz ilustracje. (R).

Pierwsze meldunki z terenu:

Akcja skupu zboża przebiega naogół pomyślnie

Wobec rosnącej podaży trzeba dopilnować, aby aparat skupu dysponował odpowiednimi, wysokimi kredytami.

Zbiory zbóż chlebowych w Polsce wypadły w tym roku — zgodnie zresztą z przewidywaniami — nadzwyczaj pomyślnie. Jak stwierdzają źródła oficjalne, podobnego skoku w produkcji zbóż, jaki nastąpił pomiędzy zeszłorocznymi i tegorocznymi żniwami, nie notowano nigdy w naszym kraju. Zjawisko to, dla dalszego rozwoju naszej gospodarki bez przesady „błogosławione", kryło w sobie niebezpieczeństwo, z którym nasz rolnik zetknął się już niejednokrotnie w latach przedwojennych. Przyjęło się nawet u nas przed wojną powiedzenie o „klęsce urodzajów". „Klęska urodzajów" przejawiała się w gwałtownym spadku cen zbóż w okresie pożniwnym, przy czym ceny kształtowały się bardzo często poniżej kosztów produkcji, podrywając sytuację materialną przede wszystkim chłopów małorolnych, ponieważ chłopi mocniejsi finansowo mogli wstrzymać się ze sprzedażą zbiorów w okresie pożniwnym i spekulować na zwyżkę cen w okresie przednówkowym.

Powtórzenie się „klęski urodzajów" w obecnych warunkach, w naszym systemie gospodarki planowej, było oczywiście nie do pomyślenia. Zapobiegł temu Rząd przez ustalenie cen zbóż na poziomie w minimalnym tylko stopniu niższym od cen w okresie przednówkowym.

Jak już w swoim czasie podawaliśmy ceny zbóż ustalone zostały w sposób następujący:

Cena żyta w województwach: rzeszowskim, kieleckim i krakowskim na 2,100 zł; w województwach: poznańskim, wrocławskim i pomorskim na 2,000 zł, w pozostałych województwach na 2,050 zł za 100 kg.

Cena pszenicy w woj. poznańskim i pomorskim na 3,250 zł, w woj. wrocławskim i lubelskim na 3,200 zł, w pozostałych częściach kraju na 3,300 zł za 100 kg.

Cena jęczmienia — w woj. kieleckim, krakowskim i rzeszowskim na 2,000 zł; w woj. łódzkim, warszawskim, śląsko-dąbrowskim, olsztyńskim i białostockim na 1,950 zł, w pozostałych wojew. na 1,900 zł za 100 kg.

Cenę owsa na całym obszarze kraju ustalono na 1,900 zł za 100 kg.

Oczywiście samo ustalenie cen nie rozwiązałoby zagadnienia. Konieczne było natychmiastowe uruchomienie aparatu skupu zdolnego wchłonąć zwiększoną podaż. W tym też celu rząd rozprowadził między spółdzielnie gminne, przeprowadzające skup zboża, kilkumiliardowe kredyty, następnie zaś, aby uniemożliwić spekulację, zobowiązał spółdzielnie do zakupywania zboża wyłącznie od rolników producentów, z całkowitym wykluczeniem pośredników.

Pierwsze doniesienia z terenu sygnalizują już nam naogół o pomyślnym przebiegu akcji skupu.

Ceny, obowiązujące przy skupie od rolnika-producenta są prawie powszechnie przestrzegane.

Z poszczególnych województw wpłynęły w pierwszych dniach akcji skupu następujące meldunki: Poznań — dowóz dostateczny, lipcowy plan skupu dla Polskich Zakładów Zbożowych przekroczony (30 tys. ton zamiast planowanych 18,600 ton), ceny zgodne z ustalonymi, spółdzielnie gminne odbierają od chłopów każdą zaoferowaną ilość zboża. Bydgoszcz — ceny zgodne z ustalonymi, cen niższych nie stwierdzono, spółdzielnie zdejmują z rynku całkowitą podaż; w niektórych wypadkach spółdzielnie własnym transportem odbierają zboże od chłopa, lipcowy plan skupu wykonany w 200 proc. Szczególnie duże rozmiary skupu zanotowano w pow. Nowe Miasto, Brodnica i Lipno. Niektórzy kupcy oferują chłopu po 15—20 zł na metrze zboża, powyżej cen obowiązujących. Olsztyn — skup odbywa się planowo przy dobrej podaży. Kredyt przyznany spółdzielniom województwa w wysokości 25 mil zł okazał się niewystarczający, wobec czego Centrala Rolnicza uzyskała kredyt dodatkowy. Łódź — podaż duża, ceny przestrzegane. Wrocław — ceny zgodne z ustalonymi, plan lipcowy wykonany w 100 proc., podaż w pierwszym tygodniu sierpnia średnia (żniwa dopiero dobiegają końca). Spółdzielnie wystarczająco zaopatrzone w kredyty gotówkowe. Powiatowe związki gminnych spółdzielni skupują po 30 ton dziennie.

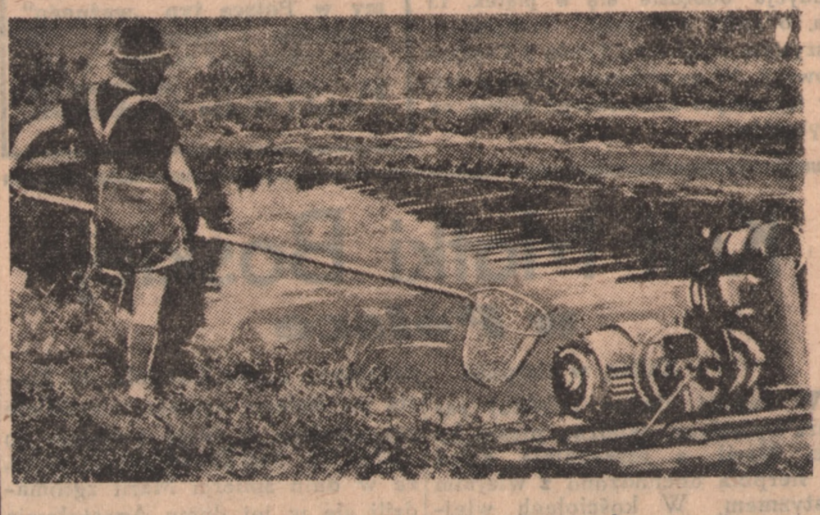
Dużą podaż notuje województwo lubelskie, które również nie odczuwa trudności kredytowych. Ceny przestrzegane, chociaż spekulanci starają się płacić mniej. Spółdzielnie skupują wszelką zaofiarowaną ilość zboża. Skup przewyższa zaplanowane rozmiary.

W woj. rzeszowskim podaż jest jeszcze mała — przy wystarczających kredytach. Notuje się sporadyczne wypadki oferowania wyższych cen.

W białostockim — skup odbywa się normalnie, mimo pewnych trudności transportowych.

Pierwsze te meldunki wskazują na to, że konieczne jest utrzymanie zdolności nabywczej aparatu skupu wobec rosnącej podaży. W przeciwnym wypadku spekulacja znalazłaby natychmiast wdzięczne pole do „popisu".

Zamiast wędki - prąd elektryczny



Okazuje się, że wędka jest już mocno przestarzałym sprzętem rybackim. W Niemczech przeprowadzono ostatnio, uwieńczone powodzeniem próbne połowy ryb przy pomocy... prądu elektrycznego. Zamiast wędki zabiera rybak motor do wytwarzania prądu. Prąd przepływa między zanurzoną we wodzie płytą metalową a siatką, które są elektrodami. Do powstałego w ten sposób pola elektromagnetycznego ściągają ryby, które obezwładnione — stają się łatwym łupem rybaka.

OD REDAKCJI

W związku z wprowadzeniem dwóch stałych dodatków gospodarczych „IKP" — „Życie Gospodarcze" i „Rzemieślnik Polski" — w przyszłości oba te dodatki ukazywać się będą kolejno na zmianę w czwartki każdego tygodnia. W przyszłym tygodniu w czwartek ukaże się wobec tego „Rzemieślnik Polski".

Lubuski przemysł prywatny po trzech latach pracy

Charakterystycznym zjawiskiem, cechującym powstanie i rozwój przemysłu Ziemi Lubuskiej jest znaczny udział inicjatywy prywatnej w tworzeniu na terenie okręgu zrębów polskiej gospodarki wytwórczej.

Trójsektorowy model gospodarczy wyznaczył inicjatywie prywatnej na Ziemi Lubuskiej rolę uzupełniania asortymentu miejscowej wytwórczości państwowej, którą sektor prywatny w należytym stopniu wykorzystał. Produkcja prywatnego przemysłu obejmuje tu w znacznej części takie wytwory, które nie są wcale produkowane przez pozostałe sektory gospodarcze, bądź też w małej ilości, nie wystarczającej na całkowite pokrycie zapotrzebowania okręgu. Należy tu zwłaszcza przemysł spożywczy, reprezentowany w sektorze prywatnym przez branże: młynarską, fermentacyjną, cukierniczo-ziemniaczaną i namiastek spożywczych oraz olejarską.

Jeżeli chodzi o młynarstwo — branża ta obejmuje na Ziemi Lubuskiej zakłady przeważnie małe, o typie przemiału gospodarczego. W najbliższym czasie znaczna część tychże zakładów przejęta zostanie przez samorząd rzemieślniczy, z uwagi na niską naogół zdolność przemiałową.

Wysokość produkcji przemiałowej w roku 1947 osiągnęła przy ok. 160 czynnych zakładach wytwórczych 6.000 ton, a w roku bieżącym podniesie się do 14.000 ton. Ogólnie ujemnym zjawiskiem we wszystkich powiatach okręgu była nisko stosunkowo podaż zboża przez rolników, a nadto brak dostatecznego wyposażenia zakładów w odpowiednie maszyny, przerwy w dostawie prądu w młynach elektrycznych itp.

Prywatny przemysł fermentacyjny Ziemi Lubuskiej a zwłaszcza branża winiarska — wybił się na czoło ogólnosektorowego przemysłu tej branży i dziś już specjalizuje się w pewnych gatunkach win, soków i piw słodowych. Rozwój tej gałęzi przemysłu ułatwia istnienie w okręgu znacznych pod względem powierzchni terenów sadowniczych, a nadto obfitość owoców jagodowych w lasach lubuskich.

Zakłady winiarskie skoncentrowały się przede wszystkim w Zielonej Górze, Międzyrzeczu, Rzepinie i Gorzowie, a więc w ośrodkach intensywnej hodowli drzew i krzewów owocowych. Produkcja win owocowych 5-ciu istniejących w okręgu wytwórni sektora prywatnego wynosiła w roku 1947 — 980 hl, win gronowych 100 hl, soków 570 hl, a w roku bieżącym, przy sprzyjającej koniunkturze wyniesie 2.300 hl win owocowych, 200 hl win gronowych i 750 hl soków.

(Dokończenie nastąpi)

Zarządzenie w sprawie pobierania zaliczek za nadane gospodarstwa ro'ne na Ziemiach Odzyskanych

Ministrowie: Rolnictwa, Ziem Odzyskanych oraz Administracji Publicznej w porozumieniu z ministrem Skarbu wydali zarządzenie w sprawie pobierania zaliczek za nadane gospodarstwa na obszarze Ziem Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska.

Według tego zarządzenia od nabywców gospodarstw i działek będą pobierane corocznie do czasu ustalenia ceny nabycia następujące zaliczki:

1. za gospodarstwa ogrodnicze i gospodarstwa rolne o specjalnej kulturze — 3 kwintale żyta z 1 ha;
2. za gospodarstwa rolne, posiadające przynajmniej 1 dorosłą sztukę inwentarza żywego; a) niepodlegające regulacji (gospodarstwa samodzielne) z zabudowaniami — w dobrym stanie 1,5 q żyta z 1 ha, w średnim stanie — 1 q żyta z 1 ha; b) podlegające regulacji, względnie podziałowi i użytkujące wspólne zabudowania, w dobrym stanie 0,75 q żyta z 1 ha, w średnim stanie 0,5 q żyta z 1 ha.

Nie wymierza się natomiast zaliczek za gospodarstwa rolne, nadane repatriantom, którzy pozostawili swe ziemie za granicą, osadnikom wojskowym, b. właścicielom ziemskim z tytułu nadziału, b. właścicielom gospodarstw rolnych, którzy otrzymali gospodarstwa tytułem ekwiwalentu oraz osadnikom, należącym do spółdzielni parcelacyjno-osadniczych.

Poza tym osadnikom nie wymierza się zaliczek w roku, w którym objęli oni gospodarstwo w użytkowanie oraz w latach, w których gospodarstwa ich doznały klęski żywiołowej.

Termin płatności zaliczek przypada na dzień 1 października każdego roku z tym, iż dłużnik będzie zawiadomiony o wymiarze na 1 miesiąc przed terminem płatności.

Do 1. IX. nawozy sztuczne tylko dla mało - i średniorolnych

Min. Przemysłu i Handlu zarządziło, w porozumieniu z Min. Rolnictwa, by gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska", prowadzące w terenie sprzedaż nawozów sztucznych pod siew jesienny, sprzedawały nawozy w okresie do 1 września wyłącznie mało- i średniorolnym gospodarzom, posiadającym nie więcej, niż 12 ha ziemi.

Zarządzenie to wydane zostało w tym celu, by umożliwić zaopatrzenie się w nawozy w pierwszej kolejności mniejszym gospodarstwom, dla których uruchomione zostały ostatnio specjalne kredyty na kupno nawozów. Kredyty te rozprowadzane są w terenie przez Komunalne Kasy Oszczędności i spółdzielcze kasy pożyczkowe.

Po 1 września nawozy sztuczne sprzedawane będą wszystkim zainteresowanym, niezależnie od wielkości posiadanych gospodarstw. Sprzedaż jest zupełnie wolna, nieograniczona żadnymi rozdzielnikami, ani przydziałami.

Kalendarzyk

Czwartek, 12 sierpnia 1948 r.
Katolicki: Klary
Słowiański: Darzygniewa.

Pomorze

ADRES
REDAKCJI I ADMINISTRACJI
TORUN:
ul. Żeglarska 27 — tel 908
WŁOCŁAWEK:
ul. Brzeska 4.
GRUDZIĄDZ:
ul. Rapackiego 5—7.
INOWROCŁAW:
Rynek 25.
CHEŁMNO
Kiosk p. Rogalskiego.

REPERTUAR TEATRU

TORUŃ: Teatr Ziemi Pomorskiej — nieczynny.

GRUDZIĄDZ:

WYSTĘP TEATRU MIEJSK. Z BYDGOSZCZY

W czwartek dn. 12 bm. przybędzie do Grudziądza Teatr Miejski z Bydgoszczy z gościnnym występem Marii Malickiej w sztuce pt. „Sprawa Moniki". Bilety do nabycia tylko w Pow. Radzie Zw. Zaw. — Zniżki ważne. W dniu przedstawienia bilety do nabycia również w kasie kina „Tivoli. Początek przedstawienia o godz. 20.

REPERTUAR KIN

TORUŃ: „Wolność" — Dragonwyck; „Orzeł" — Wakacje; „Bałtyk" — Melodia serc.

WĄBRZEŹNO: „Bałtyk" do 12 bm. radziecki film „My z Kronsztadtu".

DYŻURY APTEK:

TORUŃ: Apt. pod Orłem, Rynek Staromiejski 4 i Pod Łabędziem, Kościuszki 19.

INOWROCŁAW: Apt. pod Lwem, ul. Król. Jadwigi.

WŁOCŁAWEK: do dn. 13 bm. Apteka przy ul. Warszawskiej.

GRUDZIĄDZ: przy ul. Pańskiej.

Akcja tępienia chwastów

Dotychczasowa akcja tępienia chwastów nie dała na naszym terenie rezultatów, więc wyznaczono ponownie tydzień odchwaszczania w czasie od 9 — 14 bm.

W związku z powyższym przypomina się wszystkim użytkownikom i posiadaczom gruntów, o obowiązku czynnego i efektywnego brania udziału w tej akcji. Tępienia wszelkiego rodzaju chwastów przede wszystkim ostu i berberysu — należy dokonać nie tylko na polach uprawnych, lecz także na miedzach, skarpach, rowach przydrożnych, nieużytkach, placach niezabudowanych, oraz w obrębie zabudowań gospodarskich itp.

Ostrzega się, że po upływie tego terminu będą tereny kontrolowane, a na opieszałych i nie stosujących się do powyższego wezwania zostaną nałożone wysokie kary pieniężne.

Czy w Inowrocławiu powstanie Ośrodek Szkolenia Rzemieślniczego?

INOWROCŁAW. Odbyło się tu zebranie Pow. Związku Cechów pod przewodnictwem p. L. Urbańskiego, radcy Izby Rzemieślniczej. W obradach wziął również udział prezes Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy, p. Kuczma i przedstawiciel władzy przemysłowej, p. Lewandowski. Na czoło zagadnień wysunęła się sprawa ośrodka szkolenia rzemiosła w Inowrocławiu, na co Ministerstwo przeznacza subwencję. Dotychczas nie zdołano ustalić, jaki z budynków odpowiadałby temu celowi i postanowiono sprawę tę odłożyć na dalszy plan. Następnie przewodniczący odczytał szereg komunikatów, dot. rzemiosła, m. in. o istnieniu nielegalnych warsztatów rzemieślniczych. Apelował do zgromadzonych, aby zgłosili takie warsztaty do właściwych władz przemysłowych wzgl. skarbowych, które występują przeciwko szerzeniu się partactwa wśród rzemiosła.

Następnie przewodniczący podał do wiadomości, że samodzielni rzemieślnicy winni prowadzić raport dzienny, bez względu na to, czy posiadają księgi uproszczone, wzgl. podatkowe.

Podano również do wiadomości, że opłata za terminatora wynosi obecnie 600 zł. W związku z organizowanymi w najbliższym czasie „Dniami Torunia" apelował o wzięcie w nich gremialnego udziału. Przewodniczący wyraził następnie ubolewanie w związku z słabym zainteresowaniem sprawami rzemieślniczymi na wystawie, odbywającej się z okazji zakończenia roku szkolnego w miejscowej szkole dokształcającej zawodowej.

Przewodniczący poinformował z kolei zgromadzonych, że sekretariat Pow. Zw. Cechów będzie w dalszym ciągu czynny jako delegatura Okręgowego Związku Cechów w Toruniu, który załatwiać będzie wszelkie sprawy rzemieślnicze na miejscu.

W dalszym ciągu obrad obszerny referat o reorganizacji cechów, o branżowych związkach zawodowych i cechowych, o składkach członkowskich — omówił prezes Kuczma, wytyczając równocześnie program prac rzemiosła na przyszłość. P. Kuczma zwrócił uwagę, że nowa ustawa o reorganizacji rzemiosła kładzie główny nacisk na upolitycznienie rzemiosła. tzn. że każdy samodzielny rzemieślnik winien być członkiem którejkolwiek partii politycznej. Nad powyższym referatem wywiązała się ożywiona dyskusja. Poruszona została sprawa przydziału surowców, mianowicie kleju stolarskiego, tarcicy, skóry siodlarskiej itp.

Ob. Kuczma udzielając odpowiedzi na pytania postawione w dyskusji, przyrzekł powyższe sprawy przedstawić odpowiednim czynnikom.

Konkurs porządku i czystości

GRUDZIĄDZ (N) Z polecenia Min. Przem. i Handlu, oraz w porozumieniu z Kupieckim Instytutem Wiedzy Zawodowej przy naczelnej Radzie Zrzeszeń Kupieckich odbędzie się od 15 do 31 bm. konkurs porządku i czystości sklepów. Sklepom najbardziej wyróżniającym się czystością i estetyką będą wydawane dyplomy, oraz listy pochwalne.

Wszystkie sklepy, które chcą przystąpić do konkursu, a dotychczas nie zgłosiły swego udziału, mogą dokonać tego do 15 bm. w sekretariacie Zrzeszenia Kupców przy ul. Szewskiej.

Wesołym telefonem z Torunia

Źle jest z wodą w Toruniu. Za pięć lat będziemy chodzili z wiadrami do Wisły. Obliczono, że potrzeba (dla ratowania sytuacji) pół miliarda zł (!!). Inaczej szlus... wszystko na sucho! A już zupełnie źle jest z niektórymi przedmieściami Jakubskie i o, ironio... Mokre!!. Akurat szedłem sobie Mokrem. I nic, spokojnie. Ludzie nie czytają tu zapewne gazet i stąd pogoda ducha. A w gazetach napisano już dawno, że trzeba pół miliarda....

Jakiś obywatel w kombinezonie (pewno technik wodociągowy) zagląda przez sztachety do ogródka. Pelargonie kwitną i w ogródku jest dziewczyna. Za 5 lat mogą mieć troje dzieci. Może do tej pory Wisła sama podejdzie pod Mokre i zaśpiewa mokrą serenadę...

Złote gody członka Str. Pracy

GOLUB (AS). W tut. kościele parafialnym miejscowy proboszcz, ks. Kałduński udzielił błogosławieństwa małżonkom Królikowskim z Golubia, z okazji 50-letniego pożycia małżeńskiego.

P. Królikowski jest długoletnim budowniczym tut. miasta i czynnym członkiem Stronnictwa Pracy, to też p. burmistrz w imieniu miasta, a prezes Bartoszewski i skarbnik Teikowski w imieniu Stron. Pracy złożyli czcigodnym Jubilatom serdeczne gratulacje i życzenia doczekania godów diamentowych. Do życzeń tych dołącza się i nasza Redakcja.

Sensacyjne aresztowanie kasjerki „Społem"

ŚWIECIE (WK) Jeszcze nie przebrzmiały echa nadużyć w oddz. monopolowym „Społem", popełnionych przez ówczesnego kierownika tego oddziału, a znowu obiegła miasto nasze sensacyjna wiadomość o popełnieniu dalszych, jakich dopuściła się kasjerka „Społem". Ponieważ chodzi o przywłaszczenie sobie większej gotówki, należy przypuszczać, że sprytna wyrafinowana kasjerka proceder ten uprawiała od dłuższego już czasu. Tuż po ujawnieniu malwersacji kasjerkę aresztowano i odstawiono do dyspozycji prokuratora w Grudziądzu.

Z APROWIZACJI

Przydziały żywnościowe dla Grudziądza, Torunia, Wąbrzeźna i Włocławka

W terminie do 18 bm. wydawane będą w **Grudziądzu, Toruniu, Włocławku i Wąbrzeźnie** następujące artykuły:

Mąka pszenna dla kat. I i IZG (tylko dla nauczycieli i pocztowców) na kup. 18 — 2 kg; kat. IR i IRZG (tylko dla nauczycieli i pocztowców) na kup. 13 po 1 kg oraz kat. IRD na kup. 20 po 3 kg.

Konserwy końskie dla kat. IR i IRZG (tylko dla nauczycieli i pocztowców) na kup. 14 po 0,7 kg; dla kat. IIR na kup. 9 po 0,35 kg i na dod. C na kup. 9 po 0,35 kg.

Konserwy mięsne dla kat. I i IZG przy czym ZG tylko dla nauczycieli i pocztowców po 1 kg na kup. 19, oraz dla kat. IRD na kup. 19 po 0,5 kg.

Olej rafinowany dla kat. I i IZG (poczta i nauczycielstwo) na kup. 20 po 1 kg; kat. IR i IRZG (poczta i nauczycielstwo) na kup. 15 po 0,5 kg dod. C na kup. 10 po 0,25 kg i dod. M na kup. 15 po 0,25 kg.

Smalec dla kat. IRD na kup. 22 po 0.5 kg, przy czym w wypadku braku smalcu będzie wydany olej rafinowany.

Mydło do prania dla kat. I i IZG (nauczycielstwo i poczta) na kup. 21 po 0,2 kg kat. IR i IRZG (poczta i nauczycielstwo) na kup. 16 po 0,1 kg oraz kat. IRD na kup. 21 po 0,1 kg.

Olej rafinowany i konserwy mięsne będą wydane po nadejściu towaru. Cena detaliczna: za 1 kg mąki pszennej — 1,35 zł 1 kg konserw końskich — 12 zł; 1 kg konserw mięsnych — 12 zł; 1 kg oleju rafinowanego — 41 zł; 1 kg smalcu — 10 zł i 1 kg mydła — 15 zł.

Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCE

GRUDZIĄDZ (N) 60-godzinny kurs kroju i modelowania urządza Liga Kobiet przy Pe-Pe-Ge. Zapisy przyjmuje dypl. mistrzyni p. Lulowa, przy ul. Fortecznej 5 II p., a w dniu otwarcia kursu na miejscu.

GRUDZIĄDZ (N) Prezydium MRN zawiadamia, że 12 bm. o godz. 18-tej odbędzie się w Ratuszu 38 plenarne posiedzenie.

WŁOCŁAWEK (Dan) W dniu 9 bm z miejscowego klasztoru OO Reformatów wyruszyła do Częstochowy pielgrzymka, która powróci 13 bm.

WĄBRZEŹNO (b) Grupa złożona z 80 pracowników Starostwa Powiatowego, Urz. Skarb. Obw. Urz. Likw. i Sądu Grodzkiego z Wąbrzeźna — wzięła udział w pracach żniwnych w majątku dzierżawionym przez Zw. Zaw. Prac. Państw. w Bartoszewicach Samochód do przejazdu bezpłatnie ofiarował p. K. Brzodkowski.

Pracujących odwiedził starosta powiatowy p. Neumann, który sam wziął również udział w pracy.

Zmiana w zaopatrzeniu kartkowym

WŁOCŁAWEK (Dan) Z dniem 1-go września rb. uczniowie szkół zawodowych stopnia licealnego zostali wykluczeni z prawa pobierania kart zaopatrzenia kat. I. Nie wyklucza to jednak otrzymywania przez nich kart zaopatrzenia z innego tytułu, np. jeżeli jednocześnie są zatrudnieni w zakładach pracy lub są członkami rodzin pracowników uprawnionych do kart zaopatrzenia. W tych wypadkach karty zaopatrzenia będą wydawane przez właściwe zakłady pracy, a nie przez dyrekcje szkół.

Król skazany za handel tytoniem

BYDGOSZCZ (rp) Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy toczyła się sprawa karna Fr. Gajewskiego, zam. w Czystej Dębowej, woj. lubelskiego i Fr. Króla, zam. w Rościnie pow. Wyrzysk, oskarżonych o handel tytoniem nielegalnego pochodzenia. Trzeci z oskarżonych — P. Witkowski obwiniony był o nabycie tytoniu.

Na skutek poufnych wiadomości o handlu tytoniem przez Króla, urzędnicy akcyzy przeprowadzili u niego rewizję i znaleźli 1,50 kg tytoniu. Król oświadczył, że jest to tytoń Gajewskiego, który go przywiózł ze sobą bez jego wiedzy. Po dochodzeniu sprawę skierowano do sądu. Witkowski przyznał się, że nabył od Króla 0,30 kg tytoniu, natomiast Król uporczywie twierdził, że w tej miejscowości mieszka kilka osób o tym samym nazwisku i — że to musiał być inny Król.

Sąd nie dając wiary jego zeznaniom skazał: Gajewskiego na 20 tys. zł grzywny i tydzień aresztu, Króla na 20 tys. zł grzywny, a Witkowskiego na 5 tys. zł grzywny.

Sport

Mecz piłki nożnej

WYSOKA (AS). ZS „Gwardia" przy MO Wysoka urządził mecz piłki nożnej z dr. harc. z Łobżenicy. Wynik 5:4 na korzyść Wysokiej. Sędziował p. A. Tadych. Po meczu w parku Strzelnicy odbyła się zabawa taneczna. Przygrywał zespół orkiestry Wojew. MO z Bydgoszczy.

Wyniki zawodów pływackich

WŁOCŁAWEK (Dan) W ramach ogólnopolskich Igrzysk Sportowych zostały rozegrane na jeziorze Czarnym zawody pływackie, które dały następujące wyniki:

400 m styl dowolny — I miejsce Kazmierczak (Orzeł — Włocławek) — 6,38; styl dowolny 200 m I m. Andrzejewski (Orzeł — Włocławek) — 3:35,3; w drugiej grupie na 200 m I miejsce Kazmierczak (Orzeł — Włocławek) — 3:7,4; w sztafecie 3 razy 100 m I miejsce — „Boruta" Zgierz; 100 m stylem grzb. I miejsce — Matusiewicz „Boruta" Zgierz — 1,38 i 100 m stylem dowolnym I miejsce — Gajewski (Orzeł — Włocławek) 1:19,8.

Dzień Bydgoszczy

*** Dyr. Państw. Gimn. Piekarsko-Cukierniczego (Jackowskiego 26) podaje do wiadomości, że egzaminy dodatkowe do gimnazjum odbędą się 1 września br.**

*** Komenda Wojew. S. P. zawiadamia, że badania lekarskie junaków, którzy złożyli podania na kurs kierowców samochodowych, odbędą się dnia 11 bm. o godz. 15 przy ul. Król. Jadwigi 16.**

*** Gazownia Miejska wykończyła już czwarty piec i zacznie budować piąty na rezerwę. Nowy gmach administracyjny gazowni znacznie powiększony kosztem 30 mil. zł, zostanie z końcem września br. oddany do użytku. Mieścić się w nim bedzie Generalna Dyr. Przedsiębiorstw Miejskich, Wodociągów i Kanalizacji.**

Ochotnicza Straż Pożarna i ORMO we wspólnej walce z żywiołem

Dnia 7. bm. wybuchł pożar w miejscowości Jeziorki Kosztowskie, gm. Wysoka, pow. Wyrzysk. Alarmy straży pożarnej ściągnęły strażaków i ORMO-ców, którzy ruszyli na miejsce pożaru różnymi środkami lokomocji. Oczom ich ukazał się widok płonących stodół, z których największa zapełniona była tegorocznymi zbiorami. Palił się również stóg zboża w podwórzu. Przystąpiono sprawnie do akcji, pod sprężystym kierownictwem kom. pow. straży pożarnej, por. Paproty. 155 strażaków z przybyłych 12 straży, w tym 5 ze sprzętem motorowym, stawiło czoło rozszalałemu żywiołowi. W akcji tej ORMO brało udział ramię w ramię przy boku strażaków, u- [illegible] gapiów, przeszkadzających w gaszeniu, organizując zespoły do zmian przy pompach ręcznych, oraz walcząc sami pod kierownictwem strażaków z ogniem. Dzięki takiej współpracy i poświęceniu strażaków i ORMO-ców — pożar zlokalizowano, dzięki czemu uratowano maszyny rolnicze i pozostałe pobliskie zabudowania gospodarcze. Kierownictwo akcji prowadził kmdt. pow. straży pożarnej, por. Paprota, ORMO-cami kierował sierż. Śliga, kmdt. pow. ORMO. Na miejsce pożaru przybyli: przew. PRN p. Jankowski. komdt. pow. MO z kilkunastu funkcj. MO. Straty powstałe na skutek pożaru, który powstał na skutek zbrodniczego podpalenia wynoszą około 5 mil. złotych.

(Matusz.)

Udział ORMO

kom. pow. Inowrocław w akcji żniwnej

Członkinie i członkowie ORMO w Inowrocławiu zostali powołani przez Kom. Pow. ORMO do pomocy w żniwach w majątności państwowej Karczyn, gmina Mątlica, gdzie powitał ich administrator majątku, wyrażając zadowolenie z przybycia tak licznej i wesołej grupy ORMO-ców.

ORMO-cy zabrali się do pracy, w oznaczonych miejscach Przodowali zast. k-dta Pow. MO d/s Pol. Wych. i zast. komendanta Pow. MO d/s ORMO. Podczas pracy było dużo śmiechu, gdyż zgrabniejsi pokpiwali z niedołęgów Chęci były dobre i 50-cio morgowe pole owsa, który był częściowo niewiązany, zostało związane i ustawione w mendle.

Po skończonej pracy grupa ORMO pożegnała śpiewem pracowników państwowej majątności Karczyn oraz mieszkańc w tej wioski.

List o błyskawicznym wynalazku

(Ciąg dalszy ze str. 3)

szczęście — otrzymuje się połączenie. Podobnie można by podłączyć prądem magnesy przy skrzyneczkach z książkami. I już sprawa załatwiona!

Weźmy przykładowo. Namiętny pochłaniacz książek leży w łóżku. Północ się zbliża, a facet zasnąć nie może chciałby więc poczytać. Jakiś romans miłosny, lub powieść sensacyjną, albo zgoła coś pióra naszych znakomitych pisarzy. Zamiast wstawać i szperać w bibliotece, chwyta za katalog leżący na nocnym stoliku, stwierdza w nim numer odpowiedniej książki, nakręca na tarczy specjalnego aparatu sprawdzony w katalogu numer, magnes wyłącza automatycznie spust blaszanego pudełka, książka spada lekko na ruchomą taśmę i w ciągu kilku sekund dociera do rąk spragnionego czytelnika. Historia prosta i mało skomplikowana!

Dziwię się bardzo, że jeszcze nikt nie wpadł dotychczas na ten epokowy pomysł i nie opatentował takiego wynalazku. Gdyby Szanowny Obywatel Redaktor uważał, że jest to najbardziej odpowiedni wynalazek, jaki przydał by się ludzkości, uprzejmie proszę zaznajomić z nim wszystkich Czytelników zacnego „IKAPA", no i —rzecz zrozumiała — przesłać mi należną nagrodę książkową. Może być „Trędowata" cenionej Mniszkówny!

Z szacunkiem

ELLIOT

Szachowe mistrzostwa Polski

WROCŁAW. Wrocławski Szachowy Zw. Okręg. zajął się organizacją tegorocznych szachowych mistrzostw drużynowych. które odbędą się w drugiej połowie sierpnia.



OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Nadleśnictwo Państwowe Dębnica w Damnicy, pow Słupsk, ogłasza przetarg nieograniczony na remont kapitalny Leśniczówki Zaruchowo.

Bliższe informacje i ślepe kosztorysy otrzymać można w Nadleśnictwie w godzinach urzędowych.

Oferty zalakowane bez znaku firmy w 2-ch kopertach z napisem na wewnętrznej kopercie „Przetarg na remont kapitalny Leśniczówki Zaruchowo" należy składać do skrzynki ofertowej w budynku Nadleśnictwa do godz. 12-tej dnia 25 sierpnia 1948 r.

Do oferty należy dołączyć:

1. kwit na złożone w Narodowym Banku Polskim Oddział Słupsk na rachunek żyrowy, wadium w wysokości 2% sumy oferowanej Nadleśnictwu Państwowemu Dębnica w Damnicy z zaznaczeniem, że wadium dotyczy robót na remont kapitalny leśniczówki Zaruchowo,
2. zaświadczenie o rejestracji firmy.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 25 sierpnia 1948 r. o godz. 14-tej. Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, zwiększenia lub zmniejszenia robót do 25%, podziału robót pomiędzy poszczególnych oferentów, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań. (07548

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemskich — Inspektorat Budowlany w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska nr 2, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac budowlanych w

1. Zesp. Strzelewo, pow. Bydgoszcz, maj. Osówiec — budowa czworaka,
2. Zesp. Skępe, pow. Lipno, maj. Karnkowo — odbudowa obory,
3. Zesp. Steklin, pow. Lipno, maj. Steklin — remont obory,
4. Zesp. Steklin, pow. Lipno, maj. Sumin — remont obory,
5. Zesp. Szewno, pow. Świacie, maj. Szewno — wykończenie stodoły,
6. Zesp. Jaszczębie, pow. Świecie, maj. Jaszczębie — kapitalny remont — obory i czworaków,
7. Zesp. Zalesie, pow. Toruń, maj. Sławkowo — odbudowa stajni,
8. Zesp. Zalesie, pow. Toruń, maj. Morczyny — remont owczarni,
9. Zesp. Zalesie, pow. Toruń, maj. Kiełbasinek — odbudowa chlewni,
10. Zesp. ogrodniczy Karnkowo, pow. Lipno, maj. Ruszkowo — budowa magazynu,
11. Zesp. Piątkowo, pow. Wąbrzeźno, maj. Piątkowo — urządzenie chlewni i spichlerza.

Podkładki kosztorysowe dla każdej z robót oddzielnie można otrzymać w Inspektoracie Budowlanym ZOPNZ w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 2, za opłatą 50 zł od strony maszynopisu.

Tamże należy składać oferty w zalakowanych kopertach z napisem jak w punktach od 1 — 11 do dnia 23 sierpnia 1948 r. do godz. 9-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 1% od sumy ofertowej w Państwowym Banku Rolnym w Bydgoszczy na konto Nr 42, oraz odpis karty rejestracyjnej.

Otwarcie ofert nastąpi 23 sierpnia 1948 r. o godz. 10-tej w ZOPNZ w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska nr 2.

Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemskich — Inspektorat Budowlany w Bydgoszczy zastrzega sobie prawo:

a) dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę,
b) częściowe skorzystanie z oferty,
c) podziału robót między kilku oferentów,
d) unieważnienie przetargu w części lub w całości bez podania powodów.

07530) Dyrektor.

SPRZEDAŻ

Mikroskopy —
Epidiaskopy, Sztopery, Powiększalniki, Fotoaparaty, Cyrkle Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83. (07352

Materace
poduszkowe i szpiralowe wszelkich rozmiarów, wysyła odwrotnie na zamówienie W. Wrześniewicz, Poznań, Ratajczaka 7, tel 36-31 (06561

Młyńskie
maszyny — czyszczarnie — odsiewacze korzystnie Ronge, Ryflarnia walcy, Inowrocław, Narutowicza 57. (4311

Skład
na głównej ulicy Bydgoszczy z towarem lub bez zaraz sprzedam. Oferty do IKP pod „Papier 4366

Okazja!
Sprzedamy tanio samochody cięż. Bedford 3 ton., G. M. C. 4 t. — 3 osiewy z zapasowym motorem i 2 platformy ogumione 4 t. stan b. dobry. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Samochody". 07528

Sprzedam
gospodarstwo żywym, martwym inwentarzem. Ziemia pszennoburaczana, 42 ha, koło Świecia n/Wisłą. Warunki dogodne. Wiadomość Warszawa, Kręta 1/3, Szystowska. (4378

Z powodu
likwidacji sprzedamy natychmiast kompresator stojący, masielnicę (beczkę), klosze do lamp naftowych, cylindry, klosze do latarń stajennych itp. art. gosp. domowego. Wiadomość i obejrzeć można przy ul. Mennica 6 Bydgoszcz. (4380

Sprzedam
zaprowadzoną cukiernię z składem cukierków główna ulica Gniezna. Oferty IKP Gniezno. 07550

Sprzedam
zaprowadzoną księgarnię, skład papieru, towarem centrum miasta. Oferty IKP Gniezno. (07549

Sprzedam
welon Bydgoszcz, Cieszkowskiego 15/10. (4372

Fotoaparaty —
filmowe 16 mm — Projektory — Epidiaskopy itp. Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83, tel 126-62. (07349

Piekarnie,
młyn, domy, wille, ogrodnictwo warsztat wulkanizacyjny, restauracje, sklep w Toruniu, sprzeda Kośmieja, Toruń, Warszawska 6/3 07546

Rurki żelazne
ciągnione 8 × 12 mm 4 tony i rury żebrowe ogrzewalnicze, średnica 76 milimetrów poleca tanio Kazimierz Madej Wyroby żelazne, Artykuły Techniczne Naczynia Kuchenne, Łódź, ul Piotrkowska 181, tel. 272-08 260-19. (07541

KUPNO

Dentystyczne
artykuły sprzedaje — kupuje „Dental" Szrama i Kapczyński, Poznań, ul. Fredry 3. (07211

Aluminium
(złom) pręty miedziane, drut nawojowy w emalii lub bawełnie kupujemy. Wytwórnia Lutownic dzwonków elektrycznych Bydgoszcz, Wełniany Rynek 12. 4371

WOLNE POSADY

6 księgowych-kalkulatorów
poszukuje od zaraz Zespół w Barnowie, poczta Kołcigłowy powiat Miastko. Znajomość księgowości rolnej i kalkulacji robocizny konieczna. Warunki płacy wg Umowy Zbiorowej. (07490

Dyplomowana
pielęgniarka potrzebna. Oferty z odpisami świadectw składać WKOS 3 Maja 16. (07565

Państwowe
Liceum i Gimnazjum w Połczynie- Zdroju poszukuje nauczycieli: 1. matematyki — fizyki — chemii, 2. wychowania fizycznego— geografii — rysunku. Zgłoszenia skierować do dyrekcji. Mieszkanie i meble zapewnił Zarząd Miejski. (07547

Fryzjerka,
dobra siła, potrzebna od zaraz. Wiadomość IKP Gdynia pod „73" 07543

Potrzebni
samotni wychowawcy. Warunki: ukończone liceum pedagogiczne, uposażenie IX grupy i wolne utrzymanie z mieszkaniem. Zakład Wychowawczy — Chojnice. 07537

Publicysta(ka)
młody, energiczny, poszukiwany do redagowania broszury. Oferty Biuro Ogłoszeń i Reklam, Kluczbork, Rynek 33. (07536

Gospodyni
młoda, inteligentna, pierwszorzędna siła, poszukiwana natychmiast za wysokim wynagrodzeniem do samodzielnego prowadzenia mieszkania na Śląsku Oferty wyczerpujące adresować do Biura Ogłoszeń i Reklam, Kluczbork, Rynek 33. (07535

PRACY POSZUKUJĄ

Zespół muzyczny
trio kwartet wolny od 1. IX. 48 r. IKP Poznań, Działyńskich 8. „Zespół". (07518

Cukiernik
dzielny fachowiec, kawaler, szuka posady. Oferty „Dzielny" IKP Bydgoszcz. (07551

RÓŻNE

Przyjmę
wspólniczkę do sklepu galanteryjnego. Oferty: Gdańsk — Wrzeszcz, Biuro Ogłoszeń, Wajdeloty 9 „505". (07544

ZGUBY

Zgubiono
legitymację 6011/440, wydaną przez Województwo Pomorskie Gadlewskiej Jadwidze. (4381

POKOJE

Pokoju
w śródmieściu poszukuje pan. Oferty IKP Bydgoszcz pod „4376". (4376

Małżeństwo
pracujące poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty IKP Bydgoszcz nr „4375". (4375

UNIEWAŻNIENIA

Zagubioną
odznakę obozu koncentr. Buchenwald nr 5697 unieważniam Ed. Krause, Unisław. (07552

Unieważniam
zagubioną kartę RKU Koszalin odcinek zameldowania zarząd gminy Połczyn-Zdrój, zaświadczenie tożsamości, wydany za rząd gminy Majaczewicze, pow Sieradz na nazwisko Lech Feliks wieś Popielewo, gm. Połczyn-Zdrój. (07532

Unieważniam
zgubione wszelkie dokumenty, zaświadczenie RKU, dowód osobisty, kartę rowerową, dwa dowody tożsamości na konie. Jan Warszawski, Bytkowice, pod Koronowem. (4373

Unieważniam
zagubioną kartę RKU Garwolin, dowód osobisty na nazwisko Tudek Andrzej Połczyn-Zdrój, Mickiewicza 1. (07531

LOKALE WOLNE

Sklep
centrum Sopot odstąpię. Oferty „Panto" Sopot, Pl. Wolności 10 pod „Okazja". (07538

MATRYMONIALNE

Samotny
na dobrej posadzie, wyższe studia nie ukończone, poślubi ładną, zgrabną do lat 25. Oferty IKP Bydgoszcz pod „małżeństwo". 4382

Wdowa
lat 43 pozna pana do lat 50, na stanowisku lub przedsiębiorcę. Kartuzy Poste-Restante „666" 4377

Kawaler
lat 34, na posadzie, zapozna panią w celu matrymonialnym. Oferty „PAR" Ratajczaka 7 pod „8,214". (07539

Kupiec
po trzydziestce, posiadający 200 tysięcy gotówki, pozna pannę, właścicielkę przedsiębiorstwa. Cel matrymonialny. Oferty „PAR" Ratajczaka 7 pod „8,213". (07540

Panna
lat 34, pogodnego usposobienia, średnie wykształcenie, pragnie poślubić dobrego i kulturalnego pana. Zgłoszenia kierować IKP Gdynia pod „Ognisko domowe". 07545

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek, dnia 13 sierpnia 1948 r.

5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Sygnał czasu, pobudka. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Dziennik poranny, muzyka z płyt. 6.50 Program na dzień bieżący. 7.00 Skrót wiadomości, muzyka z płyt. 7.20 Poradnik gospodarstwa domowego. 7.30 Muzyka z płyt. 8.20 Kolejny odcinek powieści „Dalekie lata". 8.35 Muzyka z płyt. 8.55 Informacje og. polskie, skrzynka PCK. 9.20 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu, hejnał, dziennik południowy. 12.25 Muzyka kameralna.12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Muzyka popularna. 13.45 IV audycja z cyklu: „Kompozytor tygodnia" — M. Ravel. 14.50 Pogadanka z cyklu: „Wczasy i wycieczki". 15.00 Audycja dla dzieci w opr. H. Zalewskiego. 1530 „Chrońmy przyrodę" — pogadanka. 15.45 Muzyka lekka z płyt. 16.00 Dziennik popołudniowy 16.30 Muzyka z płyt. 16.45 Audycja dla chorych w opr. ks. Rękasa. 17.00 Audycja muzyczna dla młodzieży. 17.15 Koncert dla przodowników pracy. 18.00 „Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych". 18.05 „W rytmie tanecznym" — gra zespół Orzechowskiego. 19.00 Audycja Organizacji — „Służba Polsce". 1915 Koncert symfoniczny z Wrocławia. 21.30 Dziennik wieczorny. 22.00 Muzyka taneczna z płyt. 22.40 Komunikaty z 14-tej Olimpiady. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.20 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji. Hymn.

HUMOR



— Na co właściwie umarł pani mąż?
— Na bronchit.
— No, to nie jest tak źle. Ja myślałem że na zapalenie płuc.

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) - Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy - Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP".
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 80—145 zł, za tekstem od 25—80 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99.

E-481 489